

Sygn. akt III Ca 770/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko G. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt II C 77/15

oddala apelację.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 770/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego G. R. 2478,23 zł z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2014 roku i kosztami procesu. Pozew został złożony pierwotnie do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie. Na uzasadnienie pozwu powód podał, że nabył wierzytelność z tytułu umowy bankowej od poprzednika prawnego.

Sądu Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Gliwicach.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, ani nie stawił się na termin rozprawy, będąc poinformowanym o skutkach niestawiennictwa i niewdania się w spór.

Na rozprawie 12 października 2015 roku Sąd Rejonowy powziął wątpliwość, co do prawdziwości twierdzeń pozwu, albowiem powód nie przedłożył wiarygodnych dowodów istnienia i nabycia wierzytelności, będącej przedmiotem pozwu.

Wyrokiem zaocznym z 12 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo.

Takiej treści orzeczenie zapadło, gdyż zdaniem Sądu Rejonowego powód podał w pozwie, że roszczenie wynikało z umowy bankowej o przyznanie limitu kredytowego, zawartej z (...) Bank (...) S.A. we W., pozwany nie spłacił zaciągniętego kredytu, zaś wierzytelność z tego tytułu została zbyta na rzecz powoda. Przedłożył kserokopię umowy

o przyznanie limitu kredytowego o numerze (...) z 3 czerwca 2008 roku - dokument przewidujący udzielenie limitu kredytowego do 1200 zł. Nie wykazał zaś czy umowa była realizowana, czy i kiedy została wypowiedziana, czy i jak zadłużenie było spłacane, od kiedy naliczono odsetki lub inne opłaty, a nawet, czy kwota kredytu została pozwanemu istotnie wypłacona. Dlatego też umowa cesji, która nie wymieniała wierzycieli, będących jej przedmiotem, odwołując się do załączników, których przed sądem nie przedłożono w całości, nie stanowiła dowodu na okoliczność zaistnienia zobowiązania po stronie pozwanej. Dokument z 27 czerwca 2014 roku jest niepełny i w sposób dowolny zmodyfikowany poprzez wykreślenie z niego niektórych elementów, nie poświadczając faktu zawarcia jakiejkolwiek umowy cesji, która wymaga dla swej ważności, jako elementu essentialia negotii podania wierzycieli, będącej jej przedmiotem (art. 509 k.c.). Przedłożona przez powoda kserokopia dokumentu tego elementu nie zawierała, gdyż nie konkretyzowała wierzycieli w sposób możliwy dla jej identyfikacji (np. poprzez podanie nazwiska lub nazwy dłużnika, stosunku prawnego, z którego wynikała oraz kwoty wierzycieli). Bez znaczenia był załączony wyciąg z załącznika do umowy wierzycieli – niepełna i maksymalnie pomniejszona kserokopia, skoro brak było dowodu powiązania tego wydruku z powołaną umową. Nie wykazano, że którykolwiek z przedłożonych przez powoda dokumentów został pozwanemu doręczony, chociaż w międzyczasie upłynął okres około 7 lat od daty zawarcia rzekomej umowy bankowej, doszło do rzekomego zbycia wierzycieli oraz przekształceń podmiotowych po stronie powodowej, zmiany nazwy banku z (...) Bank S.A., na Bank (...) S.A.

i zmiany reprezentacji po stronie rzekomego nabywcy wierzycieli poprzez pośrednictwo nie występującego w niniejszym sporze podmiotu o nazwie (...) Spółka Akcyjna we W.. Okoliczności te dla konsumenta mogły stanowić poważną przeszkodę dla zrozumienia stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz podjęcie skutecznej obrony swoich praw. Zdaniem Sądu Rejonowego pełnej wartości dowodowej w niniejszym procesie nie miały kserokopie: bankowego tytułu egzekucyjnego, wystawionego 12 marca 2010 roku oraz wydanego na jego podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z 10 czerwca 2010 roku o nadaniu mu klauzuli wykonalności, gdyż bankowy tytuł egzekucyjny stanowi dokument prywatny i wraz z postanowieniem o nadaniu mu klauzuli wykonalności co najwyżej uprawdopodobnia fakt istnienia umowy bankowej pomiędzy pozwanym, a pierwotnym wierzycielem, ale nie dowodzą one istnienia i wysokości zobowiązania pozwanego. Dodatkowe wątpliwości budziła wysokość dochodzonego roszczenia, wobec różnych kwot, widniejących na załączonych dokumentach: 1200 zł w umowie o przyznanie limitu kredytowego, 1837,09 zł na wyciągu z załącznika do umowy cesji, 1871,73 zł w bankowym tytule egzekucyjnym, 2478,23 zł w pozwie. Powód nie przedstawił dowodów, pozwalających zweryfikować te kwoty.

Sąd Rejonowy przywołał regulację art. 339 § 1 i 2 k.p.c. wskazując na powstałe wątpliwości. Podkreślił także, że powód nie udowodnił w żaden sposób istnienia wierzycieli, swojej legitymacji czynnej, ważnej umowy cesji, a co za tym idzie nie wykazał faktu nabycia wierzycieli w konkretnej wysokości i uniemożliwił kontrolę powództwa. Jednocześnie wskazał, że powód, jako profesjonalista na rynku obrotu wierzycielami, powinien we własnym interesie dochować aktów należytej staranności, umożliwiającej dochodzenie nabywanych wierzycieli w sądzie, z uwzględnieniem obowiązującej w tym zakresie procedury, która nie przewiduje uzupełnienia braków pozwu na wezwanie sądu, za wyjątkiem braków dotyczących pełnomocnictwa, nie zwalnia to jednak strony od dochowania zasad wymogów procesowych, przewidzianych dla danego rodzaju postępowania. Strona zaś ma obowiązek wykazania swoich twierdzeń oraz prawo stawienia na rozprawie i złożenia wyjaśnień, z tych uprawnień powód nie skorzystał.

Sąd Rejonowy wskazał, że jest obowiązany, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego.

Orzeczenie to zapadło na podstawie art. 6 k.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucił naruszenie: art. 339 § 2 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda, podczas gdy nie budzą one uzasadnionych wątpliwości i są logiczne i znajdują prawdopodobne poparcie w przytoczonych dowodach; art. 227 k.p.c. w związku z art. 129 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że dokumenty złożone przez powoda są niewystarczające do udowodnienia roszczenia, gdyż złożone zostały w kopiach, a powód przed rozprawą nie był zobowiązany do przedłożenia oryginałów; art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego przejawiającą się

uznaniem, że powód nie wykazał zasady i wysokości dochodzonej pozewem kwoty, podczas, gdy przedłożył on na potwierdzenie tego umowę, jaką pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda, że z przedłożonych przez powoda dokumentów nie wynika, aby umową cesji z 27 czerwca 2014 roku była objęta dochodzona pozewem wierzytelność, gdy w załączniku do umowy cesji zostało to sprecyzowane, że dokument prywatny w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nie wykazuje zasady, jak i wysokości powództwa, w sytuacji gdy nie był on kwestionowany przez stronę pozwaną; art. 248 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez niezastosowanie i niezobowiązanie powoda do przedstawienia dowodów na okoliczność wymagalności roszczenia, gdyż dopiero w wypadku niewykonania tak nałożonego zobowiązania sąd mógłby zastosować sankcję przewidzianą przez art. 6 k.c.

W oparciu o przedstawione zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz 2478,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2014 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie powód złożył o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci: umowy przelewu wierzytelności z 27 czerwca 2014 roku wraz z załącznikiem nr 5 na okoliczność zawarcia umowy przelewu wierzytelności, nabycia wierzytelności wobec pozwanego, istnienia i wymagalności oraz wysokości zobowiązania pozwanego; aneksu nr

1 do umowy przelewu wierzytelności z 27 czerwca 2014 roku na okoliczność zapłaty ceny przez cesjonariusza; tabeli opłat i prowizji dla limitu kredytowego MAXIMA na okoliczność zasadności i wysokości roszczenia powoda z tytułu kosztów; rozszerzonego załącznika nr

5 do umowy przelewu wierzytelności z 27 czerwca 2014 roku, przekazanego powodowi w formie elektronicznej, na okoliczność wysokości roszczenia powoda. Podkreślił, że o potrzebie powołania nowych dowodów dowiedział się z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Strona powodowa była zobowiązana w pozwie wskazać okoliczności faktyczne związane z dochodzonym roszczeniem w ten sposób, aby roszczenie to można było uwzględnić na podstawie obowiązujących przepisów prawa materialnego. Natomiast w pozwie powód wskazał, że roszczenie dotyczy należności pozwanego z umowy o limit kredytowy (...) zawartej 3 czerwca 2008 roku /k. 4, 14, 26 – 27/. Jednocześnie podkreślił, że należności z tej umowy przeszły na niego na podstawie umowy cesji z 27 czerwca 2014 roku i na okoliczność tego dołączył odpis tej umowy wraz z odpisem załącznika nr 5 do niej, w którym wskazano przelewaną wierzytelność /k. 28 – 44/. Jednakże w załączniku do tej umowy dołączonym do pozwu, co prawda widnieje imię nazwisko pozwanego, ale pod pozycją 30682 wskazano, że dotyczy to umowy kredytowej o numerze (...) /k. 43/, a więc innego roszczenia niż dochodzone pozewem. Ta okoliczność musiała wzbudzić uzasadnione wątpliwości (art. 339 § 2 k.p.c.), a co za tym idzie Sąd Rejonowy w żaden sposób nie mógł przyjąć tych twierdzeń strony powodowej za prawdziwe, a więc wymagały one udowodnienia zgodnie z art. 6 k.c. Powód nie przedstawił umowy cesji, z której wynikałby przelew wierzytelności z umowy o przyznanie limitu kredytowego nr (...).

Sąd Rejonowy w zaistniałej sytuacji w sposób prawidłowy dopuścił dowody z dołączonych do akt dokumentów i prawidłowo również oddalił powództwo jako bezzasadne, albowiem strona powodowa nie wykazała, że umową cesji zostały przeniesione na nią wierzytelności z tytułu umowy o limit kredytowy, z której to umowy żądała uregulowania należności przez pozwanego (art. 6 k.c.). Żądanie powoda dotyczyło umowy kredytowej z końcowym numerem 351, a wykazywano przelew wierzytelności z umowy kredytowej z końcowym numerem 974, a więc dotyczyło to zupełnie innych roszczeń. Nie doszło więc do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Wnioski dowodowe złożone w apelacji Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 381 k.p.c., albowiem nie stanowią one nowości w postępowaniu. Dokumenty przedstawione przez powoda mogły być powołane przed Sądem Rejonowym jako dowód, nie stoi temu na przeszkodzie art. 207 k.p.c. (por. art. 207 § 3 zd. 2 in fine k.p.c. pisma obejmujące tylko wnioski

o przeprowadzenie dowodów mogą być złożone niezależnie od zgody sądu). Złożone zaś na uzasadnienie żądania pozwu dokumenty nie pozwalały na uwzględnienie powództwa. Nic nie stało na przeszkodzie, aby dokumenty dołączone do apelacji przedłożyć w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. Potrzeba powołania się na te dowody nie wynikała też z zapoznania się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, gdyż strona powodowa w toku procesu obowiązana była zgłosić dowody na uzasadnienie swojego żądania, a tego nie uczyniła dołączając dowody niewykazujące przeniesienia wierzycielności z umowy kredytowej z końcowym numerem (...). Należy w tym miejscu podkreślić, że strona powinna wykazać, że nie mogła przedstawić nowych faktów i dowodów w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (gdyż wówczas jeszcze nie istniały lub o nich nie wiedziała, albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia), lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później. Natomiast o istnieniu potrzeby powołania się na nowe fakty i dowody nie decyduje samo zapatrywanie strony, lecz przedmiotowa ocena istniejącego stanu rzeczy, której dokonuje sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 roku, sygn. akt III CKN 797/00, LEX 42884). Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 września 1998 roku, sygn. akt II UKN 183/98, OSNP 1999/17/557 oraz z 24 marca 1999 roku, sygn. akt I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389, a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Katowicach z 26 lutego 2015 roku, sygn. akt I ACa 968/14, LEX nr 1661163 i w Białymstoku z 20 maja 2014 roku, sygn. akt III AUa 1912/13, LEX nr 1473665).

Dlatego też należy uznać za zasadne ustalenie przez Sąd Rejonowy, że strona powodowa nie wykazała legitymacji do dochodzenia żądanej kwoty, albowiem jako podstawę tej legitymacji wskazała przelew wierzycielności dotyczącej innej umowy kredytowej niż dochodzona niniejszym pozwem.

Rozważanie dalszych zarzutów apelacji jest bezprzedmiotowe wobec niewykazania legitymacji procesowej strony powodowej, która nie mogła, na podstawie tak skonstruowanego pozwu i dołączonych do niego dokumentów, zasadnie dochodzić od strony pozwanej należności z tytułu umowy o limit kredytowy kończącej się numerem 351. Dokumenty przez stronę powodową wskazane i dołączone do akt prowadziły do wniosku, że przelew wierzycielności mógł nastąpić, ale w zakresie innej wierzycielności w stosunku do pozwanego, a tej innej wierzycielności strona powodowa nie dochodzi w tym procesie.

Sąd Rejonowy zastosował prawidłową regulację prawną.

Dlatego też zarzuty apelacji okazały się bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c, apelację jako bezzasadną Sąd Okręgowy oddalił.

SSO Roman Troll